

Kobieta z epoki miedzi przeżyła dwie trepanacje czaszki

15 listopada 2023

W 2007 r. w Caravaca de la Cruz w Hiszpanii odkryto zbiorowy pochówek, znany jako stanowisko Camino del Molino. W wykutym w trawertynie grobowcu o średnicy 6–7 metrów znajdowały się szczątki co najmniej 1348 osób. Ciała składano w dwóch okresach: w latach 2971–2711 p.n.e. i 2451–2251 p.n.e. Teraz dowiadujemy się, że jedna z pochowanych tam osób została dwukrotnie poddana trepanacji czaszki i przeżyła zabiegi.

Hiszpańscy naukowcy poinformowali na łamach „International Journal of Paleopathology”, że szczątki oznaczone jako S21 noszą ślady dwukrotnej trepanacji. Kobietę w wieku 35–46 lat pogrzebano na brzuchu, z nogami podciągniętymi do klatki piersiowej i prawą ręką wyciągniętą nad głową. Szkielet jest niemal kompletny, brakuje jedynie lewego obojczyka. Zmarła mierzyła 148,7 cm, co odpowiada średniemu wzrostowi pochowanych tu kobiet. Datowanie wykazało, że żyła ona pomiędzy 2566 a 2239 r. p.n.e.

Na jej czaszce – w przedniej części prawego dołu skroniowego – widoczne są dwa, częściowo nachodzące na siebie, otwory. Znajdują się tam mięśnie skroniowe i ważne naczynia krwionośne, dlatego udokumentowano niewiele prehistorycznych czaszek z trepanacjami w tym miejscu. Jeden z otworów miał wymiary 53 x 31 mm, a drugi – 32 x 12 mm.

Brak pęknięć oraz dobrze zarysowane brzegi świadczą o tym, że nie były to przypadkowe urazy. Natomiast kształt brzegów wskazuje, że otwory wykonano techniką zeszkrobywania. „Polegała ona na pocieraniu kamiennym narzędziem kości czaszki i stopniowym jej usuwaniu, aż do uzyskania otworu. Pacjentka

musiała być unieruchomiona przez innych członków wspólnoty albo podano jej substancje psychoaktywne o działaniu znieczulającym bądź usypiającym” – mówi doktor Sonia Díaz-Navarro z Uniwersytetu w Valladolid.

Technika zeszkrobywania była znacznie bezpieczniejsza – i częściej przynosiła oczekiwany skutek – niż wiercenie. Rzadko zdarzało się, by prehistoryczni chirurdzy uszkodzali opony mózgowie lub sam mózg. Posługiwali się sterylnymi narzędziami i stosowali antybiotyki pochodzenia roślinnego.

Ślady gojenia się wskazują, że kobieta przeżyła obie procedury. Nie wiadomo jednak, dlaczego je przeprowadzono. Wiele szkieletów z Camino del Molino nosi ślady urazów, nie można więc wykluczyć, że konieczność przeprowadzenia trepanacji podyktowana była raną odniesioną przez pacjentkę.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: [ScienceDirect.com](https://www.sciencedirect.com)

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](https://kopalnia wiedzy.pl)